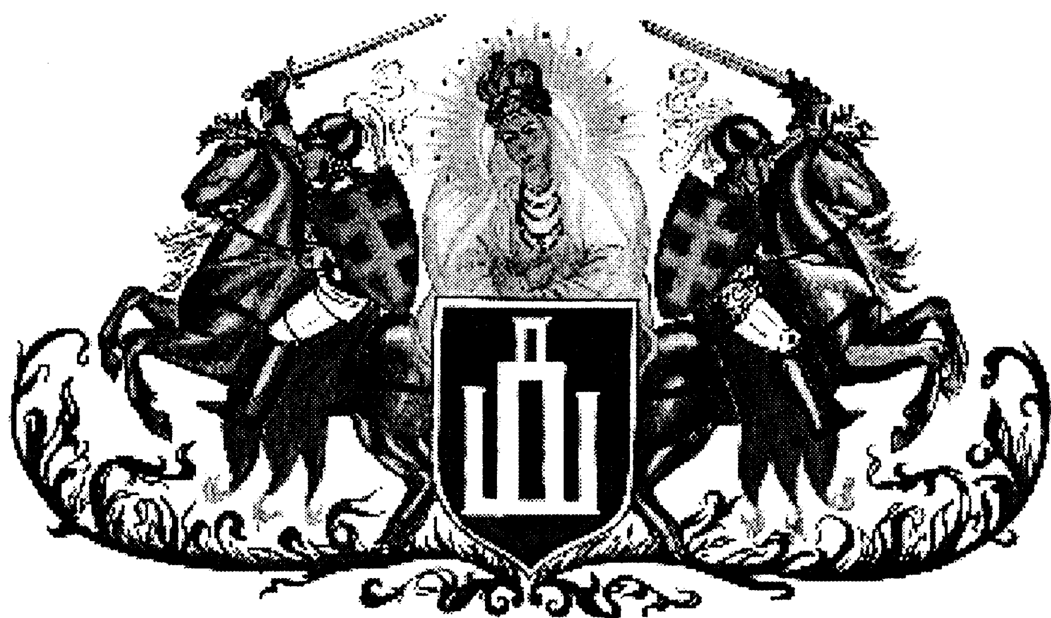
Mater Lithvaniae, ora pro nobis!



LITWA

hłos monarchisty

№ 2 (14)

MIESIAC MARAC (SAKAWIK) - CZERWIEN ROKU 2002

GAZETA ZASNAWANA Ú 1908 ROKU, ADNOÚLENA Ú 1995 R.

ANONS

U HETYM NUMARY:

EUROMANIJA

WALUTA BIAZ BOHA

Na nowych banknotach jość nawat wobrazy panujuczych, ale nie chapiła miesca dla symbalaú chryścijanstwa.

U momant, kali try czwerci europejskich siemjaú wykazwaje mała entuzyjazmu adnosna euro, adkrywajecca niedachop, jaki wyklikaje szmat niezadawoleńnia. - Jak europejcy pawinny asacyjawać siabie z buduczaj walutaj, kali jana pazbaúlajecca úsialakaha sensu - pratestuje Gerard Mermet, sacyjajolah i dyrektar «Francoscopie», ahladu, jaki pisza sztohod hramadzki wobraz Francyi. Wiartajecca da nas staraja prablema z padrucznikaú pa matematycy: ci únija piatnaccaci europejskich krain pawinna twarycca na padstawie najmienszaha, ci najwialikszaha supolnaha nazoúnika?

Relihija biezumoúna wybrała najmienszy. Inaksz jość u wypadku inszych elementaú Chartyi (Karty) fundamentalnych praú. Zadzinoczwajuczy dziarżawy, Europa skurpulozna pieraścierahała zachawańnie paszany da raznarodnaści ich palitycznych reżymaú: na swaich manetach belhijcy wybili wobraz karala Alberta II, a Halandcy wobraz karalewy Beatrix, nahadwajuczy takim czynam, szto europejskija respubliki jaszcze miażujuć z manarchijami. Ale úsie manety demanstrujuć swoj świecki



charaktar. Hodny úwahi wyniatak pradstaúlaje Hiszpanija, dzie praktykujuczyja (wieru - red.) hramadzianie składajuć najwyszejszy ú Europie adsotak nasielnictwa. Na «nacyjanalnym» baku manety euro ú 2 centy znachodzicca panarama Santiago de Compostela, europejskaha centru katalickich pilihrymak. Świeckaść, jakuju adkryta zażadali ad Europy i jejnaj waluty, nia tolki nie padabajecca czastcy wiernikaú, ale i wyklikała piaruny z boku najwyszejszych uładaú Katalickaha Kaścioła. U minułym hodzie sam Jan Paweł II acaniú jaje (świeckaść - red.) surowa ú liście da hiszpanskaha kardynała Antonija Maryi Xavier'a Ortasa z nahody 1200-hodździa karanacyi Karola Wialikaha. Papież wyrażaje tam swajo «rasczarawańnie» faktam, szto ú Chartyi fundamentalnych praú nia źmieszczana nawat uzhadki pra Boha, najwyszejszaj krynicy hodnaści czaławieczaj asoby i jaje fundamentalnych praú. Duchawienstwa úspryniało papieskija słowy jak dadatkowy zakid adnosna euro.

Iz supolnaj walutaj lahczej budzie pahadzicca musulmanskaj supolnaści. Sali, najwyszejszy úradnik Wialikaha Paryskaha Miaczetu, tłumaczyć: «My musulmanie, nikoli nia mieli ú Francyi świeckaj ułady, i chutczej nie paczniecca jana úraz z euro.»

U Żydoúskaj Gminie iduć jaszcze dalej, szto wyrażaje Roge Zuckermann, starszynia Pradstaúnickaj Rady Żydoúskich Instytucyj: «Ja sam kaliści byú bankiram, moża mienawita tamu, ja adrazu pazytyúna pastawiúsia da euro. Widawoczna nie pieraszkadżaje nam heta da hłybini duszy zastawacca francuzami (sic!- red.). Nasza arhanizacyja wa úsim świecie maje wykluczna nacyjanalny charaktar: jość Wialiki Rawin Paryża, Wialiki Rawin Francyi, ale my jaszcze nie adczuwajem patreby ú Wialikim Rawinie Europy!»

Berengere Mathieu de Heaulme, «Le Figaro», 13.12.2001

PRO FIDE, REGE ET LEGE!

U dadzienaj rubrycy my żadali b raspawieści naszym czytaczam ab isnujuczych u roznych krainach monarchicznych ruchach. Naturalna taki raspowiad na naszu dumku spryczynicca da papularyzacyi idei, bo pakaża, szto my nie adnyja i ú świecie jość dosyć naszych adnadumcaú. U hetym numary my paczynajem apowiad z Francyi i Polszczy.

MONARCHICZNYJA RUCHI EUROPY

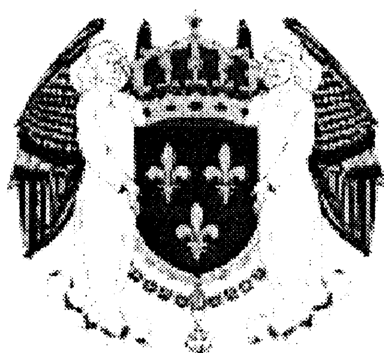
Francyja

Chiba szto najbolsz składanaja, ale razam z tym i najbolsz daje nadziei, sytuacyja, szto skłałasia z monarchicznymi ruchami ú Francyi. Na naszu dumku jany najbolsz mocnyja ú idealahicznym planie z usich monarchicznych ruchaú u świecie sionnia. A adzinym, ale wielmi surjoznym niedachopam źjaúlajecca padzieł. Należyć wyznaczyć dwa napeúna macniejszych kankurenty, heta tak zwanyja «legitymisty» i «orleanisty». Pamiż imi jość jak peúnyja idealahicznyja razychodżańni, adpawiedna jany padtrymliwajuć i roznych pretendentaú na tron. Legitymisty nazywajucca tak, tamu szto ich pazycyja najbolsz mocnaja z punktu hledżańnia zachawańnia pryncypaú sukcesyi (nastupstwa ú spadczynie) tronu. Takimi pryncypami, szto byli ścwierdżany jaszcze ú czasie panawańnia dynastyi kapetyngaú suć:

- Sukcesyja tronu abmiażoúwajecca tolki mużczynskaj linijaj;
- Pryjarytet u sukcesyi wyznaczajecca pierszarodztwam;
- Nijaki subjekt prawa, ani sam suweren nia moża źmianić źmiestu p.2 i szerah inszych.



Zhodna z dadzienymi pryncypami kandydatam na tron ad legitymistaú źjaúlajecca Prync Ludwik Alfons, Kniaź Anjou (Anjou) i Bourbon *(na zdymku)*. Prync Ludwik, maje 20 let, pachodzić z hiszpanskaj haliny rodu Bourbon'aú, adhalinawańnie ad francuskaj u generacyi Ludwika XIV Karala Francyi, jość synam Alfonsa XIII Karala Hiszpanii i praúnukam, wodle matczynaj linii, naczalnika hiszpanskaj dziarżawy JahoMości Generała Francyska Franco.

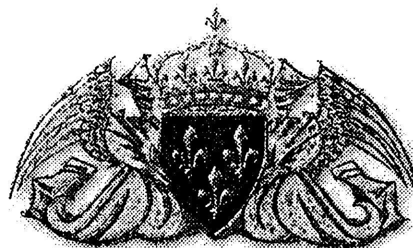


Herb Bourbonaú

Asabliwaściami idealahicznaj afarboúki legitymistaú jość prychilnaść da fundamentalna katalickich pohladaú na hramadztwa i palityku, szto raźmiaszczaje ich biezumoúna na prawa-kanserwatyúnym skrydle palitycznaha spektru. Heta miarkuje rezka nehatyúnaje staúleńnie legitymistaú da takich źjawaú suczasnaha życcia jak eútanazyja, homaseksualizm, raspusta i prapahanda parnahrafii i h.d. Legitymisty budujuć nowuju wizyju Karaleústwa Bożaha na ziamli, tak jak heta było za kapetyngami. Ale legitymisty, źjaúlajuczysia biezumoúnymi patryjotami Francyi, nastrojeny bolsz pamiarkoúna ú sensie nacyjanalnaj palityki, dy i sam pretendent faktyczna jość hiszpancam, bo naradziúsia ú Hiszpanii i heta mowa była jaho rodnaj, chacia i apanawaú francuskuju daskanała i źjaúlajecca hramadzianinam Francyi.



U adroźnieńni ad ich orleanisty źjaújalajucca monarchicznym adłomam francuskich nacyjanalistaú i kampensujuć religijny radykalizm legitymistaú, nacyjanalnym skrajnie-prawym radykalizmam i majuć adpawiednuju hrupu prychilnikaú. Pretendentam orleanistaú źjaúlajecca Henryk, Hrabia (Hraf) Paryski, Kniaź Francyi, 69 let *(na zdymku)*. Hrabia i Kniaź Henryk pachodziać ź linii Kniazioú Orleanskich, szto wywodziacca z Ludwika XIII Karala Francyi. Ale ichniaja linija nia jość starejszaja wodle pryncypaú sukcesyi. Prablemnym peryjadam dla orleanistaú jość taksama 1830-1848 rr. U wyniku pierawarotu spryczynienaha rewolucyjaj da úłady pryjszoú Ludwik Filip I z Kniazioú Orleanskich, jaki nia byú starejszym sukcesoram (nastupnikam) tronu. Legitymisty nie úważajuć jaho za praúdziwaha karala, a tolki za úzurpatara.



Symbol Domu Prynca Henryka

Asnoúnym zakidam, jaki robiać orleanisty legitymistam jość nastupny. Ludwik Alfons, Kniaź Anjou i Bourbon nia moża pretendawać na tron, bo hiszpanskaja linija Bourbonaú admowiłasia ad tronu Francyi jaszcze ú wyniku Utrechckich pahadnieńniaú 1712-13 rr., kali skonczyłasia wajna za sukcesyju tronu Hiszpanii. Asnoúnymi bakami ú toj wajnie byli Francyja, Austra-Wengry i Wialikabrytanija. Pakul francuskija Bourbony i austra-wengerskija Habsburg'i zmahalisia pamiż saboj za hiszpanski tron, angelcy, jakija nia byli zacikaúleny wa úzmacnieńni niwodnaha z bakoú, pry zamireńni prapanawali kampramis, zhodna ź jakim na hiszpanski tron siadali Bourbony, ale biez mażliwaści abjadnańnia francuskaj i hiszpanskaj karon. Tady ż hiszpanskija Bourbony i padpisali úraczystuju deklaracyju admaúleńnia ad francuskaha tronu.

Da hetaha jaszcze dadajucca zakidy nakształt taho, szto Ludwik Alfons nia jość Francuzam, ale Hiszpancam, sztopraúda słabyja ú sensie monarchicznaj świadomaści, jakaja újaúlaje prynależnaść da rodu macniejszaj, za prynależnaść da nacyi.

Bolsz słabymi kanceptualna monarchicznymi ruchami źjaúlajucca «naundorffisty» i «bonapartysty». Pierszyja wywodziać swaju ideju ź legendy, szto syn Ludwika XVI, buduczy Ludwik XVII, nie zahinuú u wiaźnicy padczas rewolucyi 1789 r., ale źbioh i asiadliúsia ú Niderlandach, prybraúszy sabie proźwiszcza Naundorff, ażaniúsia i mieú dziaciej. Prychilniki hetaj kancepcyi każuć, szto zachawałasia jaho mahiła ú Halandyi, u m.Delft, dzie na mohilnym kamiani napisana Ludwik XVII. Nam hetaja wersyja padajecca fantastycznaj i niemażliwaj dla daśledwańnia.

Bonapartysty naturalna adklikajucca da peryjadaú panawańnia Napoleona I i Napoleona III. Ichniaja pazycyja zanadta słabaja ú paraúnańni z legitymistami i orleanistami, jakija reprezentujuć 1000-letniúju dynastyju kapetyngaú.

(praciah na 3-j staroncy)

PRO FIDE, REGE ET LEGE!

MONARCHICZNYJA RUCHI EUROPY

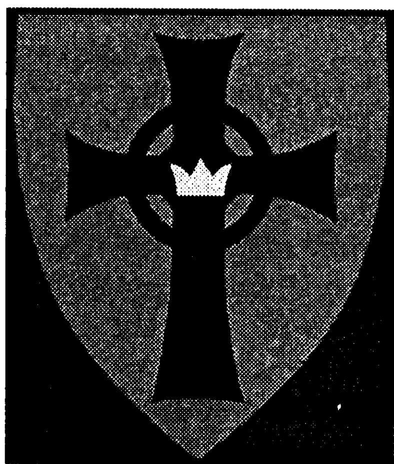
(praciah ź 2-je staronki)

Polszcza

U Polszczy na sionniaszni dzień jość try monarchicznyja ruchi, jakija reprezentujuć Polskaja Monarchicznaja Liga, Zachawaúcza-Monarchiczny Klub i Arhanizacyja Polskich Monarchistaú. Pieraważnaja adroznaść polskaj sytuacyi ad francuskaj palahaje na tym, szto roźnica padychodaú pamiż arhanizacyjami nastupaje nie ú płaszczyźnie kankurencyi pretendentaú na tron i nie ú pryncypowaj idealahicznaj roźnicy, a ú mentalnaści i charaktary razumieńnia isnujuczaj sytuacyi. Pierszaja z nazwanych arhanizacyj maje tuju adroznaść, szto jana źjaúlajecca partyjaj i adkryta stawić pierad saboj palitycznyja mety. U idejowaj deklaracyi PML śćwiardżajecca, szto «padstawowaj metaj Polskaj Monarchicznaj Ligi jość stwareńnie ú Polszczy monarchicznaha ładu». Takaja biezumoúnaja i prosta wykazanaja meta adroźniwaje PML ad inszych.

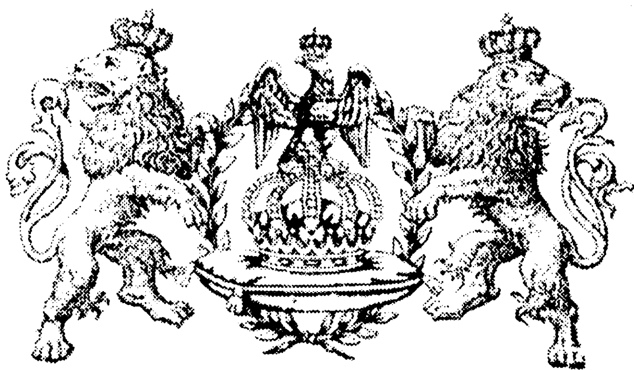


Logotyp PML



Herb ZMK

Usie biez wyklučeńnia arhanizacyi padkreśliwajuć ważnaść religijnaha czynńika. U idejowaj deklaracyi Zachawaúcza-Monarchicznaha Klubu znachodzim: «Budziem baranić religiju, jaje miejsca ú publicznym żyćci. Niahledziaczy na toje, szto stasunak czaławieczaj duszy da Boha źjaúlajecca najbolsz unutranaj sprawaj kożnaha czaławieka i jaho sumleńnia, religija nia moża zwodzicca ú sferu prywatnaha żyćcia, ale pawinna mieć harantawanaje miejsca ú publicznym żyćci. Tamu my baczym nieabchodnaść pryznać Katalickuju Religiju za panujuczuju ú polskaj dziarżawie.»



Logotyp ZMK

Arhanizacyja Polskich Monarchistaú u swaju czarhu śćwiardżaje:

«1. Za naszu padstawowuju metu úważajem budowu Wialikaj Polszczy - Katalickaj Dziarżawy Polskaha Narodu, jakaja b abdymała swaimi miežami úsie ziemli kulturna, etniczna, histaryczna ź joj źwiazanyja.

2.Za adzina mażliwy ład Wialikaj Polszczy abapiortaj na łacinskaj cywilizacyi úważajem monarchiju. SZlach da hetaha pawinien iści praz farmawańnie elit i stwareńnie - zhodnaj z Boskim i naturalnym prawam - hierarchii, jakuju wiańczaje úłada Karala.
Demakracyja wiadzie da anarchii albo úradu teroru, buryć hramadzki ład i spryczyniaje maralny relatywizm. Adzinym usprawiedliúleńniem ułady moża być tolki jaje pachodżańnie ad Boha, za czym idzie zachawańnie Bożaha prawa.»



Logotyp OMP

Niwodnaja z arhanizacyj publiczna nie deklaruje swajoj padtrymki kankretnym kandydatam na tron Karala Polszczy. Bolszaść padtrymliwaje taki punkt hledżańnia, szto ústalawańnie monarchii niemażliwaje biez hłybokaha pracesu ú mentalnaści czaławieka, jaki zrobić jaho «praktyczna wierujuczym». Usie monarchicznyja hrupy nastrojeny eúraskeptyczna i admoúna da prajawaú suczasnaj «cywilizacyi», i ú palitycznym spektry zajmajuć wyrazna prawy flang.

Szto datyczyć perspektywaú supracy z monarchicznymi hrupami naszaha kraju - absalutnaja bolszaść polskich monarchistaú hladzić na heta nadzwyczaj prychilna, szto nia moża nas dziwić, bo wielmi doúhi czas naszyja karony byli złuczany ú wyhladzie persanalnaj unii. Dla nas heta moża mieć biezumoúnyja pierawahi, bo znacznaja czastka naszych kniaskich i szlacheckich rodaú, takich jak Radziwiły, Czartaryskija, Sapiehi, prymajuć udzieł u pracach polskich monarchicznych arhanizacyj.

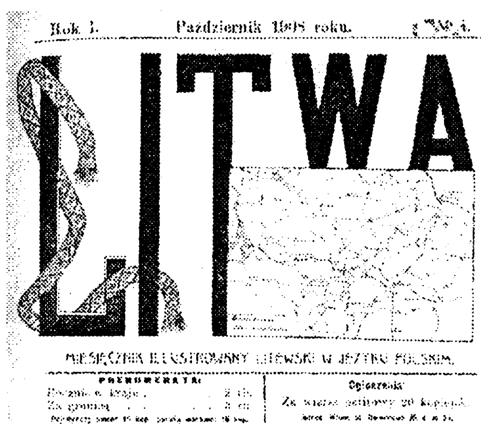
Litoúski Monarchista

100 LET TAMU

GAZETA «LITWA» U PACZATKU XX STALEĆCIA

U tytule naszaj gazety napisana, szto jana zasnawana ú 1908 r. I heta nie wypadkowa, pakolki gazeta z takoj nazwaj isnawała ú toj czas. Zasnawali jaje asoby, szto liczyli siabie Litwinami, a wodle etnicznaha pachodżańnia bałtami, ale byli wychawanyja ú polskaj kulutry. Gazeta wychodziła pa polsku. Zaraz my raspaczynajem seryju publikacyj z «Litwy» taho czasu, padajuczy úłasny kamentar da źmieszczanych tekstaú, bo úważajem swaje pohlady chacia i szmat u czym zhodnyja z pohladami aútaraú «Litwy» taho czasu, ale nia całkam identycznyja. Dnieś źmiaszczajem pieradruk uryúkaú artykułu «Litwini» z numaru 4 roku I (1908) miesiaca kastrycznika.

Tekst aryhinału:



Logotyp gazety "Litwa" paczatku XX st.

„Już się w poprzednich numerach miesięcznika „Litwy" mówiło, że naród litewski składa się przeważnie z ludności wyznania katolickiego w granicach Wielkiej Litwy (rosyjskiej) mówiącej trzema językami, z małą ilością kalwinów i luteran mówiących po litewsku[1] i po polsku, także z litwinów pruskich wyznania luterańskiego i katolickiego.

Z pomiędzy nich: Tych, którzy mówią po litewsku i propagują ten język w sprawie odrodzenia narodowego nazwiemy litwinami-nacjonalistami. Tych, co mówią po polsku lub białorusku, a nie umiejąc po litewsku, uważają siebie za litwinów i sprzyjają sprawie odrodzenia się narodu litewskiego, nazwiemy litwinami-patrjotami. Tych co uważają siebie za polaków i białorusinów, a pragną zgody z nacjonalistami i patrjotami litewskiemi, pracując nad rozwojem kulturalnym, ekonomicznym Litwy w której się urodzili i którą ukochali, nazwiemy litwinami-obywatelami...

Nie wchodząc w drobiazgowość, główną cechą tych trzech grup jest w mniejszym lub większym stopniu duch narodowy litewski, wiara katolicka lub protestancka, używanie alfabetu łacińskiego lub gotyckiego (w Litwie Pruskiej) ciążenie ku kulturze zachodniej...

Co się tyczy polaków i białorusinów katolików i protestantów, to ci ciążą ku dwóm pierwszym grupom nie zawsze dobrowolnie, ale najczęściej z potrzeby. Sympatje ich są podzielone pomiędzy Litwą a Polską. Oni nazywają siebie też litwinami, ale w znaczeniu prowincjonalnem względem Polski.

Niema chyba wątpliwości, że ta ludność litewska jest spokrewiona pomiędzy sobą, pomimo należenia do tych trzech grup, używającyh trech języków: litewskiego, polskiego i białoruskiego...

Ponieważ jednak są osoby używające języka polskiego i białoruskiego, a uważających się za patrjotów litewskich, więc wszystkich mówiących po polsku za polaków nie można uważać, tak jak irlandczyków mówiących po angielsku – za anglików, belgów i szwajcarów mówiących po francuzku, za francuzów. W takich razach kwestję osób należących do jakiej narodowości powinien rostrzygać nie język, ale decyzja ich samych.

Białorusini, podnoszący swoją narodowość, a należący do wyznania katolickiego ciążą to ku Litwie, to kulturalnie ku Polsce i stąd mogą być uważani albo za patrjotów litewskich albo tylko za obywateli. Prawosławni zaś białorusini wtedy za litwinów mogą być uważani jeżeli objawiają na to swoje życzenie. Wiara, alfabet, kultura pociągają ich ku Wschodowi, ku Wielkorosji, z tego powodu ich za litwinów nie uważamy."

Pierakład:

"Użo ú papiarednich numaroch miesiacznika "Litwa", kazałasia, szto litoúski narod składajecca pieraważna z nasielnictwa katalickaha wierawyznańnia ú mieżach Wialikaj Litwy (rasiejskaj), szto haworyć na troch mowach, z małoj kolkaściú kalwinistaú i luteran, szto haworać palitoúsku i papolsku, taksama pruskich litoúcaú luteranskaha i katalickaha wierawyznańnia.

Ź ich: tych, szto haworać palitoúsku i prapahandujuć hetuju mowu ú sprawie nacyjanalnaha adradżeńnia nazawiem litwinami-nacyjanalistami. Tych, szto haworać papolsku albo pabiełarusku, a nia úmiejuczy palitoúsku, uważajuć siabie za litwinaú i spryjajuć sprawie adradżeńnia litoúskaha narodu, nazawiem litwinami-patryjotami. Tych, szto úważajuć siabie za palakaú i biełarusaú, ale prahnuć zhody z litoúskimi nacyjanalistami i patryjotami, pracujuczy nad kulturnym i ekanamicznym raźwićciom Litwy ú jakoj naradzilisia i jakuju kachajuć, nazawiem litwinami-hramadzianami...

Nie úwachodziaczy ú drobiazi, hałoúnaj rysaj hetych troch hrupaú źjaúlajecca ú bolszaj ci mienszaj stupieni nacyjanalny litoúski duch, katalickaja ci pratestanckaja wiera, używańnie łacinskaha ci hatycznaha (u Pruskaj Litwie) alfabetu, pryciahnieńnie da zachodniaj kultury...

Szto tyczycca palakaú i biełarusaú katalikoú i pratestantaú, to hetyja imknucca da dwuch pierszych hrupaú nie zaúždy dabrawolna, ale najczaściej z patreby. Ich sympatyi padzielenyja pamiż Litwoj i Polszczaj. Jany nazywajuć siabie taksama litwinami, ale ú prawincyjnym znaczeńni adnosna Polszczy.

Niama chiba szto sumniwaú, szto hetaje litoúskaje nasielnictwa maje pakreúnyja stasunki pamiż saboj, niahledziaczy na prynależnaść da tych troch hrupaú, szto úżywajuć try mowy: litoúskuju, polskuju i biełaruskuju...

Ale pakolki majucca asoby, szto úżywajuć polskuju i biełaruskuju mowy, i úważajuć siabie za patryjotaú litoúskich, tamu úsich, chto haworyć papolsku nia można liczyć za palakaú, hetak jak irlandcaú, szto haworać paanhielsku - za anhielcaú, belhijcaú i szwajcarcaú, szto haworać pafrancusku, za francuzaú. U takich wypadkach pytańnie pra prynależnaść tych asobaú da toj ci inszaj nacyjanalnaści pawinna wyraszacca nie pawodle mowy, ale ich asabistaha raszeńnia.

Biełarusy, szto úźnimajuć swaju nacyjanalnaść, i należać da katalickaha wierawyznańnia, ciahnucca to da Litwy, to da Polszczy i tamu mohuć uważacca albo za patryjotaú litoúskich albo tolki za hramadzian. Prawasłaúnyja ż biełarusy tady tolki za litwinaú mohuć uważacca, kali wykażuć na heta swajo żadańnie. Wiera, alfabet, kultura ciahnuć ich na úschod, da Wialikarasiei, z hetaj pryczynaj my ich za litwinoú nia liczym."

Kamentar redakcyi:

Padadzieny tekst dobra ilustruje pierachodny stan ad «wialikalitoúskaj» świadomaści czastki paddanych WKL da świadomaści etnacentrycznaj. Mienawita ú paczatku XX st. paniaćcie litwina, jak kaliś paddanaha Wialikaha Kniazia i adpawiedna prynależnaha da úsioj terytoryi WKL paczynaje pierachodzić wykluczna na paúnoczny bałcki etnas. My nie admaúlajem bałtam prawa úważać siabie za paddanych WKL, tolki iznoú ża nia można jaho abmiażoúwać tolki dziela siabie. Dadzieny artykuł pakazwaje, jak bałcki aútar, pryznajuczy jaszcze prawa nazywacca litwinami za polska- i biełaruskamoúnym nasielnictwam byłoha WKL użo wyrazna admiażoúwaje i pryniżaje ich u hetym prawie, każuczy, szto jany maúlaú nia mohuć być litoúskimi «nacyjanalistami», a tolki «patryjotami» czy «hramadzianami», choć roźnica tut dosyć umoúnaja. Wodle naszaha monarchicznaha pohladu najhałaúniejszaj reczczu jość lojalnaść adnosna úłady monarcha i jaho administracyi. U dadzienym wypadku etnicznaje pachodżańnie zastajecca ważnym, ale nie hałoúnym. I litwiny-bałty i litwiny-sławianie (ci sławianizawanyja bałty) mohuć być dobrymi paddanymi Wialikaha Kniazia, dobrymi szlachciczami, mieściczami i prostymi. Uzbureńnie etnicznych supiarecznaściaú pamiż usimi hrupami, szto zasialajuć nasz kraj było i jość na nasz pohlad wysoka niebiaśpiecznaj dziejnaściú, jakoj monarchisty pawinny ćwiorda zapiareczyć. My úważajem, szto «litwinam-nacyjanalistam», zhodna z kancepcyjaj, pradstaúlenaj u artykule moża być jak bałt, hetak i sławianin, ci «sławianizawany bałt». U toj ża momant my zhodnyja z aútaram, szto da cywilizacyjnaj roźnicy. Na naszu dumku sapraúdy, jak pakazaú czas, «prawasłaúnyja biełarusy», jakija ú ciahu stahodździa stali jaszcze i ateistycznymi nia mohuć uważać siabie za litwinaú, adno tolki, kali peúnyja asoby z hetaj hrupy wyrazna toje zadeklarujuć. Jasna, szto da prawasłaúnych my nie zaliczajem katalikoú uschodniaha abradu, jakija jość litwinami jak najbolej. Mienawita tut na naszu dumku biażyć miaża miż «uschodniaj» i «zachodniaj» aryjentacyjaj suczasnaha «biełarusa». Kali prawasłaúny stanowicca hreka-katalikom, jon aútamatyczna traplaje ú katehoryju chacia b «pasyúnych» litwinaú.

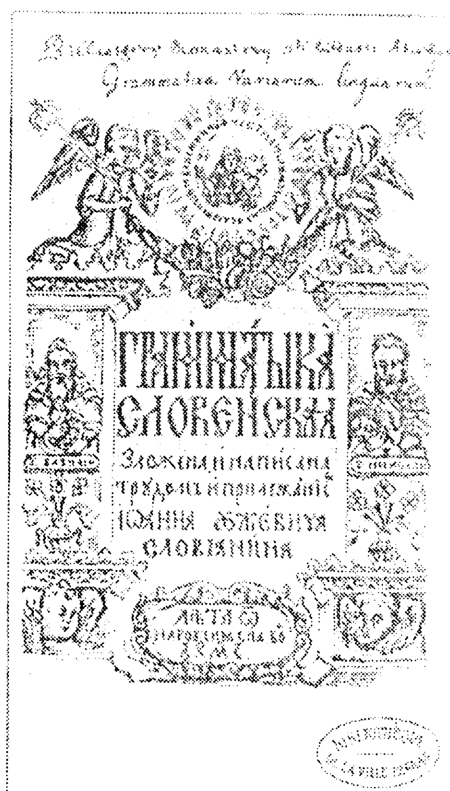
[1] "język litewski" u dadzienym wypadku aznaczaje jazyk baltyckaj hrupy jazykou

KANCEPCYI

LITOÚSKAJA GRAMATYKA

Apawiadajuczy ab litoúskaj gramatycy zatrymajemsia na nastupnych aspektach. Pierad usim heta aspekt histaryczny: na czym my hruntawalisia rekanstrujujuczy litoúskuju mowu. Druhi aspekt funkcyjanalny, heta znaczyć szto pawinna wykonwać kancylarskaja mowa ú naszym razumieńni. I treci aspekty czysta lingwistyczny: czym adroźniwajecca litoúskaja kanclerszczyzna ad siońniaszniaha neaklasycznaha waryjantu biełaruskaj mowy.

Histaryczna za bazu adnaúleńnia úziata "Грамматыка Словенская. Зложена и написана трудом и прилежанием Иωанна Ужевича Словянина" ad 1645 r., a taksama carkoúna-sławianskija gramatyki hetaha peryjadu. Jak nam padajecca mienawita ú hety peryjad nasza litoúskaja kanclerszczyzna asiahnuła najwialikszuju stupień uzdymu i znachodziłasia ú peryjadzie peúnaj daskanałaści, dazwalajuczy wykazwać i filazofskuju dumku i służyć administracyjnym resursam. Zastanowimsia nad asobaj Iwana Użewicza. Pachodżańnie jaho da kanca nia wyświetlenaje, isnujuć dźwie wersyi. Adna, szto jon pachodzić z Polszczy, ale jość czaławiekam «ruskaj» kultury, a inszaja, szto jon pachodziú z «paúdniowa-ruskich» ziemlaú. Niekatoryja daśledczyki nazywajuć jaho «sławoncam», za toje, szto jon udała spałuczyú ú swajoj pracy úschodnie- i zachodniesławianskija moúnyja stychii. Alena Jaskiewicz u nawukowym wydańni «Starabiełaruskija hramatyki» aznaczaje: «...U addziele rukapisaú nacyjanalnaj biblijateki ú Paryży pad N 3876 udałosia znajści rukapis-aútohraf in 40 «Gramatyka słowienskaja, napisanaja praz Iwana Użewicza Sławianina, Słaúnaj Akademii Paryżskaj u Tealohii Studentam...» Rukapis datawany 1643 hodam. A zatym u miascowaj biblijatecy h.Arasa, szto na poúnaczy Francyi, byú adszukany druhi rukapisny waryjant toj ża pracy - "Граматыка Словенская. Зложена и написана трудомъ и прилежанием Іωанна Ужевича Словянина" (1645)."



Każuczy pra aspekt funkcyjanalny wyznaczym, jakija funkcyi ú aktualnym mamencie kanieczna wykonwać naszaj kanclerszczyźnie. Siońnia nasz kraj, a taksama nasza siaredniawiecznaja łacinska-bizantyjskaja cywilizacyja znachodziacca ú hłybokim zaniapadzie. Źwiazana heta jak z tak zwanymi «abjektyúnymi» pracesami ú raźwićci hramadztwa na świecie, tak i z naszymi subjektyúnymi pryczynami. Karotka charaktaryzujuczy ich skażam, szto źniszczeńnie staradaúniaj cywilizacyi na zachadzie adbyłosia ú wyniku úpływu pratestantyzmu i destrukcyjnych rewalucyjnych siłaú Francuskaj Rewalucyi, jakija źniszczyúszy supraciú aktyúnych tradycyjnych asiarodkaú: Kaścioła (kasacyja Ordenu Jezuitaú, źniszczeńnie tradycyjnaj hierarchii), siamji, miascowych tradycyjnych i prafesyjnych supolnaściaú, pierajszli da stratehii pastupowaha pahłybleńnia i zachawańnia karysnaha status-kwo. Źniszczeńnie ż staradaúniaj cywilizacyi na úschodzie adbywałasia da niadaúniaha czasu nadzwyczaj gwałtoúna, pierajszoúszy ú aposznija 10 hod pieraważna ú pakajowuju formu, ale zachoúwajuczy siławuju czastku na Kaúkazie i ú Siaredniaj Azyi. Nasz kraj siłaj losu apynuúsia wa úschodnim abszary źniszczeńnia, u wyniku czaho jaho materyjalna-fizycznyja siły nadzwyczaj małyja, ale aktyúnaja mienszaść zachawała wysoki maralny duch supraciwu. U toj ża czas suczasnyja zachodnija hramadztwy pakutujuć na brak maralna-walawych resursaú adnaúleńnia.

Wynikam i aznakaj źniszczeńnia staradaúnich cywilizacyj źjaúlajecca prymityúny «nowajaz», niaważna anhielski ci rasiejski, szto panuje siońnia ú świecie. Tamu mowa zaúżdy źjaúlałasia i źjaúlajecca nadzwyczaj ważnym resursam abjadnańnia i pierakazu ludzkich kasztoúnaściaú. Zychodziaczy z hetaha za rekanstrukcyjaj gramatyki nieabchodna wyrazyć padwojnuju zadaczu: stwaryć dastatkowy srodak pieradaczy infarmacyi, i szto bolsz ważna nadać hetamu srodku mentalna-emacyjnyja charaktarystyki, szto spryjajuć pierakazu adpawiednych nam kasztoúnaściaú pierad usim na emacyjnym uzroúni. Zychodziaczy z abmalawanaj wyszej sytuacyi nasza mowa pawinna być abaronczym muram i razam z tym dyjamentam tradycyjanalizmu ú mory rewalucyi. Prynależnaść da naszaj moúnaj stychii winna służyć identyfikataram hłybokaj wiernaści naszaj idei.

U toj ża czas, usprymajuczy siońniasznija realii i wiedajuczy, szto absalutnaja bolszaść paddanych u naszym krai nie wałodaje i nie źbirajecca prykładać znacznych namahańniaú dla awałodańnia tak zwanaj «dziarżaúnaj» mowy, my majem namier stasawać miaszanuju taktyku. Z adnaho boku nam niahetulki ważna jak hamonić prosty paddany Wialikaha Kniazia, nakolki ważna jak mowić szlachcicz ci arystakrata. Szanujuczy terytaryjalnyja i funkcyjanalnyja adroźnieńni, my ú toj ża czas razhladajem litoúskuju kanclerszczyznu ú jakaści hałoúnaj mowy kancylaryi buduczaha haspadarstwa. Razam ź joj buduć mieć adpawiedny úżytak u pierszuju czarhu mowy łacinskaja i carkoúna-sławianskaja, a ú druhuju czarhu polskaja, francuskaja, niamieckaja i anhielskaja. Zychodziaczy z dadzienaj stratehii abawiazak wałodać kancylarskaj mowaj buduć mieć supracoúniki haspadarstwawaj administracyi, ustanowaú i ministerstwaú, i asoby, szto kantaktujuć ź imi. Miascowyja samaúrady nia buduć mieć abawiazku ústaloúwać litoúskuju kanclerszczyznu ú jakaści úłasnaj kancylarskaj mowy, ale wałodajuć aútanomijaj, heta znaczyć zwykłym paddanym budzie zabiaśpieczana mażliwaść pisać padańni ú «prostaj» biełaruskaj mowie (neaklasycznaj ci narkomaúskaj pisoúni), zachodnie-paleskaj wałodzie, jazykach maskoúskim i polskim. U toj ża czas wałodańnie kanclerszczyznaj budzie úsialak zaachwoczwacca i pawinna stać aznakaj szlachetnaj i wysokaadukawanaj asoby.

Haworaczy ab lingwistycznym aspekcie siarod najważniejszych z prapanawanych źmienaú adznaczym nastupnyja

- adnaúleńnie ú realnym użytku gramatycznych kanstrukcyj minułaha czasu i archaicznych dziejasłowaú: jest, wiedać, imieć, byli jeśmy - byliśmy i h.d.;
- asobnaje napisańnie zwarotnaj czastki -sia: dzieje sia, ima sia i t.d.;
- zachawańnie etymalahicznaha napisańnia, iz zachawańniem archaicznych litaraú, szto aznaczali kaliś nasawyja huki, a taksama asabliwyja huki ú słowach inszamoúnaha pachodżańnia: ѫ, ѧ, ѩ, ѣ i inszyja: імя-імѧ, галаву-галавѫ, здрадаю-здрадаѭ, adpawiedna ú łacinicznaj graficy ą, ę: imia-imię, haławu-haławą, zdradaju-zdradają, pry zachawańni ichniaha suczasnaha czytańnia;
- adlustrawańnie wybuchnoha ci frykatyúnaha g: grunt, ganak, Żygimont, lingwista, grammatyka;
- adnaúleńnie wa úżytku dziejeprymietnikaú ciapieraszniaha czasu niezależnaha stanu na -cz, i dziejeprymietnikaú zwarotna-siaredniaha stanu z farmantam -sia i inszyja źmieny: asoba zbirajacza" listy, natoúp zbiahajajuczy" sia i h.d.

Padrabiaźniej ab pradstaúlenaj gramatycy wielceszanoúnyja czytaczy zdolejuć dawiedacca z pracy «Rekanstrujawanaja Litoúskaja Gramatyka», szto maje być wydadziena nieúzabawie. Tut ża padajem dla prykładu padstawowyja malitwy i úrywak z paemy «Pan Tadewusz» Adama Mickiewicza, pisanyja ú naszaj mowie i źmieszczanyja ú rubrycy «Nasza wiera».

Alaksandar Jan Stralcoú-Karwacki,
redaktar

NOWA HISTORYJA - CZY JANA PACZAŁA SIA Ú NAS?

Artykuł Jahomości (JM) Paúła Siewiarynca ú gazecie «Nasza Niwa» NN 50, 52-53/2001 i 1/2002 wyjawiú sia nam cikawym tym, iż u im wypawiadajuć sia nowy świetahlady maładziożnaj płyni politycznaha ruchu. Nie hledziaczy na te, iż asoba JM Paúła Siewiarynca zadziúlaje swajoj niestandartowaściú wialikszaść liderań naszaha politycznaha Olimpu, my úważajema, iż padspudna heta jest wypowiad tej czaści moładzi, ktora prabujuczy apierci sia a grunt praúdy ú Chrystusie, tym nie mieniej traplaje da niebezpiecznaj iluzyi ziamnoha tryumfalizmu i agnostycyzmu. Piarojdziema da zmiestu taho artykuła.

Minajuczy pierszu czaść artykułaú, hdzie daje sia ahulna charakterystyka politycznaj sytuacyi ú Respublicy Biełaruś pa «wybarach», i z ktoraj my ahulna zhodny, zasiaredzima sia na tym, jaku doktrynu proponuje JM Pawał zamiest duchowaj pustki, szto panuje ú szerahach «opozycyi»:

Pawał Siewiaryniec (P.S.): *«Nowyja słowy biełaruskaj palityki, bież jakich nia wyjhrać u nowym tysiaczahodździ, - «wiera», «wola», «luboú», «duch». Jany znaczać kudy bolej, czym «prahmatyzm», «imidż», «rejtynh» albo «hroszy». My musim wywuczyć paczatkowyja, padstawowyja paniatki demakratyi, hramadzianskaje supolnaści j usiaje zachodniaje cywilizacyi, zbudawanyja wykluczna na chryścijanstwie. Nam warta abmiarkoúwać nia toje, szto tam zajawili Łukaszenka ci Pucin, a nareszcie abdumać słowy Isusa Chrysta ci światoha Auhustyna. Nowyja palitycznyja technalohii - pakajańnie j malitwa, mitynhowyja służeńni j nacyjanalnyja ewanhielizacyi...*

Adzinaj palitycznaj perspektywaj Biełarusi źjaúlajecca útwareńnie mahutnaha chryścijanska-demakratycznaha ruchu na hruncie nacyjanalnaj idei - z masawym apiryszczam na katalickija, unijackija, pratestanckija j biełarusizawanyja prawasłaúnyja supołki wa úsim ansambli kanfesijaú, u ich suisnawańni j uzajemadapaúnieńni. Heta ruch, jaki źjadnaje maładych i raszuczych abaroncaú niezależnaści na wulicy z chatnimi malitoúnymi hurtkami j wializnymi ahulnahramadzkimi służeńniami. U luboj eúrapiejskaj krainie narodnaja chryścijanskaja demakratyja źjaúlajecca asnawatwornaj bazaj patryjatycznaj, maralnaj i dziarżaúnickaj palityki. Toj, chto zajmaje hetaje pole, prymaje na siabie misiju abaroncy nacyjanalnych intaresaú i poúnuju adkaznaść za buduczyniú krainy...

Tam, dzie wierać u Boha, prezydenty służać nacyi. Tam, dzie wierać u kumiraú, - uwieś narod staić na kaleniach pierad prezydentam. U hetym rożnica pamiż zachodniaj, chryścijanskaj cywilizacyjaj i biazbożnaj despatyjaj, kształtu sawieckaj imperyi ci siońniaszniaj dyktatury.»

Adpawiadajuczy na argumenty oponenta należała b zaúważyć, iż chryścijanska cywilizacyja ú zachodnich krainach, na ktoru tak szmat sia klicza JM Pawał, daúna, a prynajmniej ad 200 let nie istnuje. Pawiazana to jest z tym, iż djabalska reformatarska Aświetnictwa i Francuska Rewolucyja prosta zniszczyli úsie nabytki Civitas Dei (Bożaha ústroju) za minuúszy staleći. Pa Francuskaj Rewolucyi i kasacyi Ordena Jezuitaú paczało sia wyniszczeńnie Bożych prawidał z państwa, ekonomiki, edukacyi i kultury. Wynikam taho stała sia addzialeńnie edukacyi ad religii, budowa haspadarstwa wykluczna na sekularnych (świeckich) paczatkach. Adpawiedna byú zburany Boski fundament radziny, kali szlub pierastaú być światoj reczczu, a staú sia tykiela haspadarstwawym aktam. Wyniki dziejańnia tej szatanskaj systemy my widzima dnieś, gdy «Nowa Supolna Europa» buduje sia iznoú ża wykluczna na sekularnych padstawach, zapomniúszy Imia Pana Boha i Jaho Wolu. Usio heta wiadzie da nowaha «11-ha wieraśnia» tyla ú wialikszych szcze pamierach. Ab tym, czy wierać zachodniaeuropejcy czy amerykancy ú Boha my nie wiema, ale widzima, iż tam jest poúna duchowa pustka i spażywiecki materyjalizm. Uwodzić ża ú zman naszych wielceszanoúnych czytaczoú ab «rai na ziamli», ktory na nas czakaje pa úwojści da «Zadzinoczanaj Europy» czy «Suświetnaj Cywilizacyi» nie budziema, bo nie ma dla nas dnieś ani Europy Karala Wialikaha, Światoha Tamasza i Joanny d'Ark, ani świetu Ignac'aha de Loyoli[1] czy Fernand'aha de Soto[2].

P.S.: «Moładź chocza baczyć Biełaruś infarmacyjnym, technalahicznym i finansawym centram suświetnaha úzroúniú, takim, jak Beniluks, Hankonh ci sztat Kalifornija - ahmieniem kultury, upływy jakoj siahajuć na pałowu kantynentu, krainaj czystaha pawietra i żywoj wady, rajem eúrapiejskaha życcia - nia bolsz, nia miensz.

Dla nowaha pakaleńnia Biełaruś XXI st. - heta placdarm wysakajakasnaj zborki j serwisu, kraina suczasnaha infarmacyjnaha, nawukowaha j kulturnaha praduktu, bankaú i hatelaú, sportu j turyzmu, fajna arhanizawanaha adpaczynku. Stanawy chrybiet nowaje Biełarusi - heta hrandyjozny tranzytny kompleks: aútamabilnyja j trubaprawodnyja pradpryjemstwy, darohi j kamunikacyi, zapraúki j majsterni, mateli j sietki restaranaú chutkaha

(praciah na 7-j staroncy)

POHLAD

NOWA HISTORYJA - CZY JANA PACZAŁA SIA Ú NAS?

(praciah ź 6-je staronki)

charczawańnia, handlowyja i wystaúnyja centry, swabodnyja ekanamicznyja zony, «sylikonawyja daliny», chaj-tek i depo absłuhoúwańnia. Kancepcyja Biełarusi jak hihanckaha stratehicznaha, ekanamicznaha j hieapalitycznaha mostu pamiż Zachadam i Rasiejaj, Europaj i Azijaj, Bałtykaj i Czarnamorjem daje nam unikalnyja mahczymaści dla sapraúdnaj neútralnaści, drużalubnaj adkrytaści na Zachad i úschod z farmawańniem wosi úłasnych finansawa-technalahicznych, kulturnych intaresaú. Wykarystańnie nadzwyczaj wyhadnaha ekanomika-hieahraficznaha stanowiszcza j kampaktnaja kanfihuracyja úżo isnaje infrastruktury, ledź kranutych pryrodnych resursaú, wializny nawukowa-techniczny doświed kwalifikawanaha nasielnictwa, sumieszczany z adwiecznaj biełaruskaj pracawitaściú, i tady úsio naszaje stojenaje bahaćcie hatowaje wybuchnuć sapraúdnym biełaruskim ekanamicznym cudam.»

Taka wizyja «biełaruskaha ekanamicznaha cudu» czy «raju eurapejskaha żyćcia» wyhladaje prosta nieabgruntawana, gdy pahledzima na kulturu zachoúwańnia czy pracy naszych abywateli. Zmianić taki stan reczaú za jedna pakaleńnie pry úsiútkim żadańniú niemażliwa. Należyć doúha i rupna pracawać, aby tak stała sia, i moża naszy únuki i pabaczać praúdziwy úzdym. Tym barziej, iż nasza pracawitaść nie zaúżdy łuczy sia iz rozumam, ktory jak najbolej patrebny.

Natomiest wychodziaczy z naszaha tradycyjna-konserwatyúnaha świetapohladu należy zaznaczyć, iż nam taki «raj» i niepatrebny. Prosta tamu, szto ú im iznoú nie ma miejsca dla duchowych stasunkaú. My widzima adradżeńnie pierad usim duchowa, ktora moża, ale nie abawiazkowa prajawi sia ú ordynarnym dabrabycie. Nie treba naszamu kraju «silikonawy daliny» ani «restarany chutkaha charczawańnia», my majema paddastatkam ułasnych tradycyj u ekonomicy i kultury charczawańnia.

My budujema na Litwie, czy by tak reczyć Biełarusi, «Cywilizacyju Boha» - Civitas Dei, my nie czakajema zwyszchutkich zmien, ale my wierym, szto z Łaskaj Bożaj czaławiek moża úsio, da tolki treba na heta mocna zapracawać.

P.S.: «Na paczatkowym etapie takich reformaú treba raspracawać adpawiednuju zakanadaúczuju bazu, źnizić padatki j abmieżawać ichnuju kolkaść, pryciahnuć zachodnija inwestycyi j kredyty na strukturnuju pierabudowu pramysłowaści z materyjała- j enerhajomistaje ú praca- j nawukajomistuju, pieramahczy inflacyju, uwieści taler, prywiazać jaho da eúra j ażyćciawić prazrystuju prywatyzacyju ad drobnaha da bujnoha, pierawieści sielskuju haspadarku na tawarnuju specyjalizacyju fermerskaha typu i, wiadoma ż, razharnuć bujnyja mytnyja dy ekspartnyja prajekty. Siońniaszniaja skandalnaja wiadomaść Biełarusi moża abiarnucca nam na karyść. Infarmacyjnaja «raskruczanaść» krainy - patencyjał, jaki wymiarajecca sotniami miljonaú i nawat miljardami dalaraú. Dastatkowa budzie, umoúna każuczy, pamianiać «minus» na «plus», kab atrymać najwyszejszyja inwestycyjnyja staúki j trapiczny kredytny klimat dla byłoje «czornaje dzirki Europy».

Wizyja «Biełaruskaha Bantustanu», ktory nie adyhrywaje samastojnaj roli ú Europie, hdzie my dareczy zaúżdy byli, i tamu nie musim tudy «iznoú» uwachodzić, nie pryciahwaje tradycyjanalistaú i zapraúdnych prychilnikaú faktycznaj niezależnaści. Usio, szto my zmienim u wyinku takoj zamieny «-» na «+», heta jest te, szto zahady budué iści nie z Maskwy, a z Brukseli. Bez ułasnaha kapitału ú t.zw. «wolnym hramadztwie» nie ma czaho rabić. Nam należy prawodzić aktyúnu padtrymku úłasnych pradpryjmalnikaú, z metaj pawialiczeńnia ich inwestycyjnych resursaú i úkładańnia hetych resursaú jak u naszym krai, tak i za granicaj. Misyjaj Litwy musi być nie «Zamożna Prowincyja Eúrazwiazu», ale «Zwyszhaspadarstwa Regijanalnaha Masztabu». Adpawiedna z hetym my musim skupić sia na úzmacnieńni úłasnaj wajskowaj i ekonomicznaj bezpiecznaści, a nie lotańni ú niabiesnych iluzyjach.

Dnieś sam Boh ukazuje nam darohu, ktoraj mamy kroczyć: czas formalna-logicznych razważańni ab «wartaściach» demakracyi i wolnaha rynku skonczyú sia, u świecie liczy sia wyłuczna wajskowa siła, ktoru majuć Zjednoczany Stany Ameryki (ZSA). Razam z tym haspadarstwawa ideologija ZSA czużarodna naszamu tradycyjnamu duchawi. Tyja, szto nazywajuć siabie «chryścijanami», czamuś nie adreagawali na argumenty Papieża Jana Paúła II iz prośbaj zatrymać operacyju ú Afganistanie. Ot tak oni liczać sia iz opinijaj najwialikszaj chryścijanskaj supolnaści - Światoha Rymskaha Kaścioła. Nadyjszed czas pawiedać i nam usiutkamu świetu, iż my - dzieci Paúsiudnaha Kaścioła musima mieć abaronu pierad złom, ktora razliwaje sia pa świecie. My nie stanowima sia na czyju-kolwiek staranu, my liczym wartymi żyćcia jak bajcoú NATA, tak i Talibanu, ale ú dany moment my nie úważajema, szto ZSA i NATA prawodziać sprawiadliwu wajnu, tamu dla úłasnaj ża spakojnaści my pawinny liczyć na Boha i na siabie i budawać nie «Bantustan», ale Wialika Kniastwa, ktora zmoża zabezpieczyć hodny warunki úsim paddanym.

Wierujuczy realista

[1] zakladalnik Zakonu (Ordenu) Jezuitau

[2] hiszpanski konkwistador, ktory adkrywau i cywilizawaú Paúnocznu Ameryku

NASZA WIERA

Панна Сьвѧта, што Яснай бароніш
Чѧстаховы і ў Вострай сьвѣціш Браме!
Ты, што град замковы
Наваградзкі ахоўваеш з яго верным людам!
Як мяне дзіцям да здароўя павярнулась цудам
(Ґды ад сплаканай маткі пад Тваѭ апекѫ
Ахвяраваны, мёртвѫ падняў ѣсьм павѣку
І зараз мог ѣсьм пеша да Твых сьвѧтынь парогу
ісьці за вернута жыцьцё, каб адудзѧчыць Богу),
Так нас павернеш цудам на Айчызны лона.

Адам Міцкевіч, "Пан Тадэвуш"

Мадлітва Панска па літвінску
Ойча наш, кторы ѣсь у Нѣбе
Сьвѧці ся Імѧ Тваё, прыйдзі Каралеўства Тваё
Бѫдзь Воля Твая, як у Нѣбе, так і на зѣмлі
Хлѣба нашага па ўсе дні, дай нам днѣсь
І адпусьці нам нашы віны,
Як і мы адпушчама нашым вінаватым
І не ўвядзі нас на спакушэньне
Але нас збаў ада злога.
Амэн

Вітаньне Анельска па літвінску
Здарова ѣсь Марыя, ласкі поўна,
Пан з Табоѭ,
Блаґаславёна ѣсь Ты межы нявѣстамі
І блаґаславёны плод жывата Тваяго, Езус.
Сьвѧта Марыё, Матко Божа,
Мадлі ся за намі грэшнымі
Тэй раз і ў гадзіне сьмерці нашай.
Амэн

***

Panna Święta, szto Jasnaj baronisz
Częstochowy i ú Wostraj świecisz Bramie!
Ty, szto hrad zamkowy
Nawahradzki achoúwajesz z jaho wiernym ludam!
Jak mianie dziciam da zdaroúja pawiarnułaś cudam
(Gdy ad spłakanaj matki pad Twają apieką
Achwiarawany, miortwą padniaú jeśm pawieku
I zaraz moh jeśm piesza da Twych świętyń parohu
iści za wiernuta życcio, kab adudzięczyć Bohu),
Tak nas pawierniesz cudam na Ajczyzny łona.

Adam Mickiewicz, „Pan Tadewusz"

Madlitwa Panska pa litwinsku
Ojcza nasz, ktory joś u Nebie
Święci sia Imię Twajo, pryjdzi Karaleústwa Twajo
Bądź Wola Twaja, jak u Nebie, tak i na ziamli
Chłeba naszaha pa úsie dni, daj nam dnieś
I adpuści nam naszy winy,
Jak i my adpuszczama naszym winawatym
I nie úwiadzi nas na spakuszeńnie
Ale nas zbaú ada złoha.
Amen

Witańnie Anielska pa litwinsku
Zdarowa joś Maryja, łaski poúna,
Pan z Taboją,
Błagosławiona joś Ty mieży niawestami
I błagosławiony płod żywata Twajaho, Jezus.
Święta Maryjo, Matko Boża,
Madli sia za nami hresznymi
Tej raz i ú hadzinie śmierci naszaj.
Amen

TENDENCYI

LITWINSKI FORUM MIANIAJE NAZWU

«Forum Wialikalitoúskich Monarchistaú» (www.geocities.com/vilnia2000) - pad takim nazowam hety forum wyjszaú u świet, zaniaúszy miejsca «Wostraj Bramy» - raniejszaha litwinskaha forumu. Na sajcie źmieszczany spasyłki na wiadomyja manarchicznyja staronki: The International Monarchist League, British Monarchy, Polska Liga Monarchistyczna, Klub Zachowawczo-Monarchistyczny, Związek Szlachty Polskiej, Louis XIV. Forum zasiarodżwajecca na cikawych prablemach stasunkaú etnicznaha i dziarżaúnaha, tradycyi i nowatworaú suczasnaści.



Źmiena nazwy pakazalnaja - asoby, szto paczulisia Litwinami, lahiczna pajszli dalej. Bo jaki ż heta Litwin biez Wialikaha Kniazia i manarchii, kali takaja forma dziarżaúnaha ładu, dziakuj Bohu, dała nam mażliwaść praisnawać kala 500 hod. I heta wielmi cieszyć! Ureszcie úsie Litwiny pawinny stać monarchistami, biaz hetaha sama litwinskaja ideja jość niezawierszanaj, sproby adnawić tolki niejkija jaje elementy, takija jak rycarstwa, szlachectwa, historyju, pamiać pra nazoú, relihijnuju tradycyju, nikoli nia budoć mieć wyniku, kali my nie pastawim u haławu najważniejszaje, szto úsio heta abjadnoúwała.

Ale adzin ważny aspekt praúdziwa manarchicznaj idei pakul nażal nia baczny na «Forumie», a mienawita aspekt relihijny. Monarchija nia moża być adnoúlena biez relihijnaha adradżeńnia. Monarcha nia moża być paklikany úładaryć, pakul narod: szlachta, miaszczanie i prostyja nia úbaczać u im pierad usim namaszczanaha Boham uładara, i nie dawierać swaje losy Bohu, a nie czaławieku. U hetym istota i sutnaść monarchii. Biaz hetaj wiery monarcha jość tolki úzurpatar. Toj, chto heta adkidaje nia moża być praúdziwym monarchistam. Treba adznaczyć, szto hety dawier uwasablaúsia ú nas u samim akcie chrostu Litwy, pierszasna, ale nażal niapoúna za czasoú Mendoha, a druhi raz za czasoú Jahajły. Chrost hety daú Światy Rymski Kaścioł, bież jakoha nia można adnawić najwialikszaj czastki historyi i losu Wialikaha Kniastwa. Biaz chrostu Jahajły i Witaúta nia było b Grunwalda. Biez adukacyi jezuitaú nia było b szlachty, nia było b «sarmackaj idei». Biez Unii nia było b praúdziwaha adzinstwa, jakoha nam siońnia nie chapaje. Tamu zyczym naszym paplecznikam jak skarej zrazumieć hetuju prostuju praúdu i kroczyć ź wieraj i kryżam na naszym niaprostym szlachu.

Jahajławicz-Jagelon

LITVA

Gazeta «Litwa» była adnoúlena ú 1995 r. Da 1998 r. u redakcyju úwachodzili: Uładzimier Michniewicz, Alaksandar-Jan Stralcoú-Karwacki i Uładzimier Piatrowicz. Z 1999 r. skład redakcyi źmianiú sia i hety numar padrychtawali:

Redaktar: ***Alaksandar-Jan Stralcoú-Karwacki***

Wiorstka: ***Jan Stary***

Naszy pryncypy i jak nas znajści:

Redakcyja gazety drukuje materyjały z metaj zabiezpiaczeńnia swabodnaha pieraplyvu informacyi, biaz zhody aútaraú i nie niasie adkaznaści ú adpawiednaści z zakanadaústwam ab aútarskich pravoch, u suwiazi z adsutnaściu prawawoje dziarżawy na terytoryi Respubliki Biełaruś. Adkaznyja za dakładnaść faktaú, padadzienych u artykułach suć aútary publikacyj. Redakcyja maje prawa na stylovaje j gramatycznaje redagawańnie aútarskich materyjałaú.

Posztawaja skrynka:
p/s 26, 220050 Miensk-Litouski
Recz Paspalitaja Litwa - Res Publica Lithvania
e-mail: litva@adukatar.lingvo.minsk.by